

Sułkowski, Wacław

Zarys dziejów gospodarczych Sierpca od XII do XIX wieku

Notatki Płockie 17/2-66, 8-13

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Budowa browaru w Sierpcu.

symboliczne znaczenie dla dziejów Sierpca, sięgających w zamierchłą przeszłość słowiańską: nasi przaprzodkowie kochali się w pienistym płynie, który zwali piwem. Współczesny Sierpc, nawiązując do ciągłości rozwojowej i tradycji — buduje browar i zacznie budować zakłady odzieżowe, a zbuduje jeszcze wiele w epoce swego renesansu w Polsce Ludowej.

Refleksje zawarte w niniejszym artykule nie mają wprawdzie charakteru naukowo-histo-

rycznego, ale nie są wysnute z gołej wyobraźni. Chciałbym się nimi przyczynić nie tylko do wzbogacenia treści jubileuszowych, związanych z 650-leciem istnienia miasta, ale również chciałbym podkreślić, że u Sierpczan ta ilość wieków nie powoduje zawrotu głowy...

Najważniejsze jest to, czym Sierpc i jego mieszkańcy zapiszą karty bieżącego i następnych planów pięcioletnich oraz następnych wieków.

WACŁAW SUŁKOWSKI

Zarys dziejów gospodarczych Sierpca od XII do XIX wieku

Opierając się na badaniach prof. Aleksandra Gieysztora ¹⁾, który stwierdza, że ziemie położone między górną Wisłą i Narwią weszły w skład państwa piastowskiego już w I poł. X w. i wymienia grody znajdujące się na tych terenach, należy przyjąć, że Sierpc wyrósł z osady rzemieślniczo-handlowej położonej na podgrodziu.

Jak wiadomo, na podgrodziu skupiała się ludność rzemieślnicza, produkująca początkowo dla potrzeb grodu, później dla okolicznej ludności przybywającej na sądy, czy uroczystości kościelne. Przybywali tam kupcy przywożąc różne towary, jak: przedmioty z metalu, ozdoby, tkaniny itp., zaopatrując się jednocześnie w miejscowe surowce, głównie skóry, воск i miód. Rozwojowi osady położonej przy grodzie sierpeckim sprzyjał fakt, że leżał

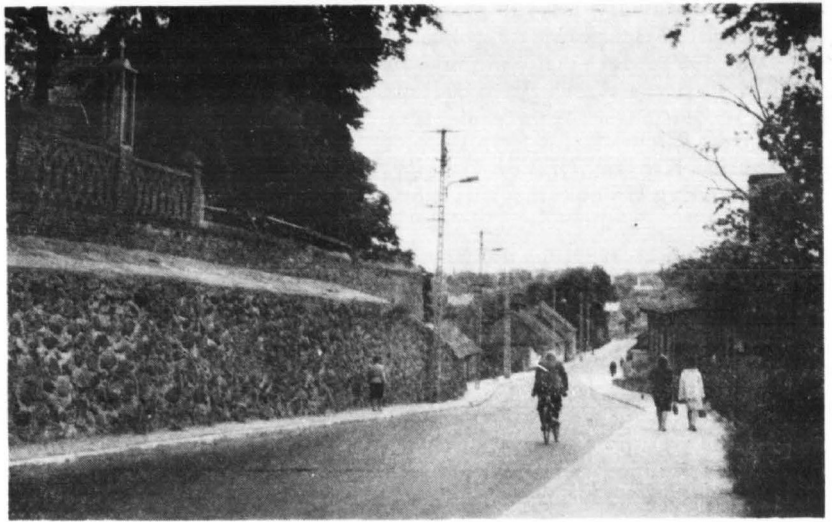
on przy trakcie prowadzącym z Prus przez Sierpc, Płock do Krakowa.

W XII w., jak stwierdza Tadeusz Lalik ²⁾ w Sierpcu odbywały się tygodniowe targi, co świadczy, że w tym czasie Sierpc odgrywał dość poważną rolę w życiu gospodarczym kraju.

Początkowo wszystkie targi stanowiły regale panującego, z czasem jednak przeszły wskutek nadań w ręce osób prywatnych lub na uposażenie kościoła czy klasztoru, czego przykład mamy w Sierpcu ³⁾. Być może, że tygodniowe targi odbywały się w Sierpcu znacznie wcześniej, skoro dokument z 1065 r. wymienia dziesięcinę targowego oraz inne daniny przynależne klasztorowi benedyktynów w Mogilnie ⁴⁾.

Początkowo targi w Sierpcu miały charakter lokalny, ale już w XIII w. handel Sierpca za-

Wjazd do miasta od
strony północnej.



czynął się rozszerzać na ziemię państwa krzyżackiego, a za pośrednictwem Płocka i Dobrzynia sięgał Pomorza. Głównymi produktami obrotu handlowego w tym czasie były: łój, skóry, miód, воск, popiół, drewno i smoła⁵⁾. W końcu XIV w. Sierpc nie zadowalał się bierną rolą w handlu, ale brał czynny udział w pośrednictwie. Bliższe kontakty handlowe utrzymywał przez swych pośredników z miastami nadwiślańskimi a nawet i z Poznaniem. Wiadome jest, że już w pocz. XV w., a może i wcześniej, szafarze zakonu krzyżackiego mieli w Sierpcu swego przedstawiciela handlowego⁶⁾, za którego pośrednictwem zakupywali w Sierpcu znaczne ilości drewna, popiołu oraz innych produktów leśnych, eksportowanych następnie do krajów nadbałtyckich.

Szafarze lokowali w tym handlu znaczne kapitały, uzależniając od siebie dostawców, którzy pobierali z góry zaliczki od przedstawicieli zakonu, w zamian za co zobowiązywali się do dostaw towarów do Gdańska, przeważnie w porze wiosennej. Ceny wyznaczano przy umowie, co było wybitnie korzystne dla nabywcy (zakonu). Ten system handlowy, z pomocą pośredników, utrzymywał się również i po pokonaniu toruńskim, z tą różnicą, że inicjatywa przeszła z rąk szafarzy zakonu na kupców gdańskich, którzy przez dyspozytora zw. inaczej mediatorem, skupowali miejscowe towary, między innymi zboże. W XVI w. Sierpc utrzymywał również kontakty handlowe z kupcami warszawskimi, którzy nabywali w Sierpcu drewno, wańczos, popiół, produkty rzemieślnicze, głównie sukno, a nawet i piwo, które było szynkowane w Toruniu, Gdańsku i Elblągu.

Wiek XV i połowa w. XVI to złoty wiek w dziejach gospodarczych Sierpca. Miasto bogaciło się na handlu i rozbudowywało dzięki osiedleniu się sukienników, których towary słynące z jakości, znajdowały nabywców na Pomorzu a nawet i w Poznaniu.

W pocz. XVI w. kiedy to z braku wełny, spowodowanym zaniechaniem hodowli owiec,

w związku z wielkim popytem na zboże i eksportem wełny, na rynku wewnętrznym pojawiło się sukno z domieszką sierści innych zwierząt jak: sarny, krowy a nawet i psa, sukiennicy sierpeccy produkujący sukno z czystej wełny uzyskali od Zygmunta III w 1509 r. prawo stempla gwarantującego jakość sukna. Znak stempla sukienników sierpeckich składał się z litery „S” pod koroną i lwa u dołu. (Lew był godłem herbu „prawdzie”, którym pieczętowali się właściciele Sierpca).

Z poł. XVI w. mamy dane dotyczące przewozu sukna sierpeckiego przez komorę celną w Poznaniu, gdzie pod rokiem 1547 zanotowano 58 postawów, w roku 1553 — 114 postawów⁷⁾, przy czym postaw wynosił 20—30 łokci długości. Dane liczbowe z lat 1547 i 1553 nie dają nam pełnego poglądu na eksport sukna sierpeckiego, bowiem była wówczas zasada, że w księdze komory celnej, w rubryce miejscowości, podawano miejsce zamieszkania osoby przewożącej towar, a przecież nie tylko sukiennicy i kupcy przewozili sukno sierpeckie przez komorę w Poznaniu, ale również i kupcy z innych miast. Tak więc rzeczywista liczba postawów sukna sierpeckiego wwożonego do Poznania musiała być znacznie większa.

Obok sukienników sierpeckich dużą rolę w handlu wewnętrznym i zewnętrznym odgrywali piwowarzy. Zachowany wykaz opodatowania mieszkańców Sierpca z 1534 r. wymienia 29 piwowarów, w tej liczbie jest 7 sukienników i 1 krawiec trudniący się dodatkowo piwowarstwem⁸⁾.

Oprócz sukienników i piwowarów wymienić należy wśród rzemieślników szewców, kuśnierzy i krawców, którzy zaopatrywali w swe wyroby mieszkańców Sierpca i okolicy. Podkreślić trzeba fakt, iż w XV—XIX w. rymarzy, szewcy i kuśnierze, w znacznej mierze, sami wyprawiali skóry dla własnego użytku.

Rozwojowi handlu i rzemiosła w Sierpcu sprzyjały targi i jarmarki, których liczba wzrastała z biegiem lat. Przywileje z 1450

i 1489 r. nadawały miastu prawo na odbywanie dwóch jarmarków w roku. W XVI w., o czym świadczy dokument wystawiony w 1576 r. przez Annę Piwo i Piotra Potulickiego, w Sierpcu odbywały się trzy jarmarki: 1) na Św. Łucję, 2) na Św. Wita, 2) na Podwyższenie Krzyża. Oprócz jarmarków odbywały się cotygodniowe targi ustalone w XVI w. na wtorki.

Na targi, a szczególnie na jarmarkę zjeżdżali się kupcy nie tylko z okolicznych miasteczek, ale również i z odległych miast Polski, nie rzadko pojawiali się także kupcy z sąsiednich krajów.

W Bibliotece Muzeum Narodowego w Krakowie zachował się rejestr komory celnej w Sierpcu z IV kwartału 1758 r.⁹⁾ W wykazie tym, wymienione są towary przywożone do Sierpca oraz podane nazwiska kupców i nazwy miejscowości, z których pochodzili. Tak więc można stwierdzić, że w tym czasie handlem trudnili się przeważnie Żydzi, przybywający do Sierpca głównie z woj. kieleckiego: z Gniewowa, Przysuchej, Szydłowca, Magierowa, Kozienic, Sandomierza, z woj. krakowskiego: z Józefowa i Andrychowa, z woj. poznańskiego: z Koła, Maciejowa, Kleczewa, z miast mazowieckich: z Płocka, Nasielska, Warszawy, Pniewa, Drobiną, Sochaczewa. Raz tylko notowany jest kupiec z Sierpca i Rypina. Notowani są również kupcy z Chorodenki, Buczacza, Lwowa i Pragi.

Jak wynika z wykazów komory celnej, przywożono do Sierpca głównie tkaniny na odzież damską, m. in. sukno, drobną galanterię oraz różne przyprawy jak: pieprz, imbir, koperwas, rodzyнки, skórki pomarańczowe, cukier itp. Wyjątkowo wymieniono masło w beczkach, śledzie holenderskie i marynowane jesiotry. Nie wiemy, jakie towary znajdowały najchętniej nabywców w Sierpcu, ponieważ rejestr podaje tylko od jakiej sumy uzyskanej ze sprzedaży pobrano cło, a nie podaje ilości sprzedanego towaru.

Jak już wspominałem wiek XV do poł. XVI to okres rozkwitu gospodarczego Sierpca. W następnych latach daje się zauważyć stopniowy upadek miasta spowodowany pożarami, zarazami i wojnami.

Największy pożar w Sierpcu, który wybuchł w okresie szczytowego rozkwitu miasta w 1530 roku, strawił 2/3 miasta i wywarł decydujący wpływ na upadek znaczenia gospodarczego Sierpca. Następne większe pożary miały miejsce w 1614, 1630, 1648 r. W 1655 r. wojska szwedzkie spaliły niemal całe miasto. Obok pożarów niszczących całe mienie mieszczan, były klęski, zarazy wyludniające miasto i okolicę. Szerzące się zarazy aż do połowy XIX wieku odbijały się ujemnie na życiu gospodarczym Sierpca, bowiem powodowały trudności wmiary towarowej z innymi miastami. W czasie zarazy ludność miast i wsi, unikając wszelkich kontaktów zbiegała w lasy, pola były nie obsiane lub zbożegniło na pniu, jeśli zaraza wystąpiła w okresie siewów czy żniw, czego następ-

stwem były lata głodu wywołujące dalsze epidemie i zubożenie ludności.

Od połowy XVI w. do pocz. XIX w., na skutek klęsk żywiołowych, Sierpc niemógł podnieść się z upadku. Podjęte w XIX w. próby ożywienie życia gospodarczego w Sierpcu nie dały wielkich rezultatów. Przemysł sukienniczy upadł niemal zupełnie, a gorzelniczo-browarniczy, istniejący w Sierpcu od XV wieku nie tylko się nie rozwijał, ale malał niemal z każdym rokiem. Na upadek przemysłu browarniczego główny wpływ miało wprowadzenie około 1848 r. nowych metod technologicznych i nowoczesnej aparatury, przede wszystkim zastosowanie kotłów parowych. Browarnicy sierpeccy nie dysponując funduszami na wprowadzenie usprawnień w produkcji, nie mogli sprostać konkurencji i zmuszeni byli zamykać swoje drobne zakłady.

Rok	gorzelni	browarów	wiatraków	Akta
1821	4	3	—	KRSW 4684
1825	3	5	—	„ 4685
1830	2	5	—	„ 4685
1839	1	4	—	„ 4687
1842	1	3	1	„ 4687
1845	—	2	1	„ 4688
1866	—	1	1	„ 4690

Z innych gałęzi przemysłu w poł. XIX w. wyliczyć należy fabrykę dywanów ordynaryjnych i płótna Józefa Sosnowskiego (1828)¹⁰⁾, fabrykę mydła założoną w 1830 r. przez Józefa Franka.¹¹⁾ Po 1866 r. uruchomiono drugi browar oraz 4 wytwórnie octu. Jak widzimy przemysł sierpecki nie posiadał zbyt wielu reprezentantów i zaopatrywał raczej rynek wewnętrzny, nie mógł więc wpłynąć na rozwój miasta. Główny trzon stanowili rzemieślnicy, kupcy i kramarze.

Jak wynika z akt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych¹²⁾ w 1830 r. było zarejestrowanych w Sierpcu 16 kupców, 19 kramarzy i 13 handlarzy, byli to wyłącznie Żydzi.

Biorąc pod uwagę rolniczy charakter okolic Sierpca, zadziwia mała liczba kupców zbożowych (akta wymieniają tylko jednego handlarza zbożem) i zupełny brak kupców czy handlarzy bydła, koni i trzody chlewnej. Na tej podstawie można przypuszczać, że handel płodami rolnymi i żywym inwentarzem odbywał się przy udziale pośredników nie rejestrowanych a pracujących dla większych kupców z innych miast, w tym wypadku Płocka i Warszawy.

W aktach Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych¹³⁾ zachowany jest wykaz rzemieślników sierpeckich z 1830 r., gdzie wymieniono 32 zawody i podano imienny wykaz pracujących w danym zawodzie. Na ogólną liczbę 357 rzemieślników, ludność żydowska reprezentowana jest przez 112 osób w 16 zawodach. Daje się zauważyć, że rzemiosło uprawiane przez starozakonnych wymagało większych na-



Ratusz miejski, zbudowany z 1841 roku

kładów finansowych, ale zapewniało stałe i znaczne dochody. Tak więc przedstawiciele ludności żydowskiej mamy wśród garbarzy, kuśnierzy, kapeluszników, krawców, sukienników, rzemieślników, piekarzy. Niektóre zawody były całkowicie opanowane przez starożytnych, w nielicznych wypadkach przewyższali liczbę rzemieślników polskiego pochodzenia np. na 32 piekarzy, Żydów było 23, na 36 krawców, Żydów 35. Ciekawe jest, że w 1830 roku w Sierpcu było aż 98 szewców w tym 5 Żydów.

Rzemieślnicy sierpeccy wyprodukowane przez siebie towary sprzedawali na targach i jarmarkach. Jednak cotygodniowe targi z sześcioma jarmarkami w ciągu roku okazały się niewystarczające ze względu na wzrost liczby rzemieślników. W I poł. XIX w. jarmarki odbywały się w poniedziałki po Matce Pożej Gromnicznej (4.II), 2) po Św. Grzegorz (10.III),

3) po Św. Marku (29.IV), 4) po Św. Wicie (12.VI), 5) po podwyższeniu Krzyża (16.IX), 6) po Św. Łucji (16.XII).¹⁴) Dla sierpeckich rzemieślników, targi i jarmarki stanowiły jedyną możliwość sprzedaży wyprodukowanych przedmiotów. Biorąc ten fakt pod uwagę w 1843 r. Komisja Gubernialna, na wniosek Urzędu Muncypalnego, wystąpiła do Komisji Rządowej z propozycją zwiększenia liczby jarmarków i wyznaczenia ich na czwartki. Prośbę tę motywowano niekorzystnym dla rzemieślników faktem jednoczesnego odbywania się (w poniedziałki) jarmarków w najbliższych, sąsiednich miastach i osadach, co poważnie utrudniało zbyt nagromadzonych na sprzedaż towarów. Komisja Gubernialna w swym wystąpieniu podkreśla także, że szukając rynku zbytu na towary, rzemieślnicy narażeni byli na niepotrzebne koszty związane z transportem, jak również odrywając się na dłużej od warsztatów ponosili niepo-

trzebnie straty, co w znacznym stopniu wpływało ujemnie na ogólne życie gospodarcze miasta.

Za zwiększeniem liczby jarmarków w Sierpcu przemawiał fakt budowy dwóch traktów bitych z Warszawy do Sierpca i Torunia. Przyuszczano, że ułatwiona komunikacja z odległymi nawet miastami i zwiększenie liczby jarmarków pobudzi rzemiosło i drobny przemysł do intensywnego wzrostu, co w rezultacie podniesie znaczenie gospodarcze miasta. Zgodnie z życzeniem w kwietniu 1843 r. Sierpc otrzymał przywilej nadany w imieniu Najjaśniejszego Michała Cesarza Wszechrosji, króla Polski... na odbywanie jarmarków we czwartki: po Wszystkich Świętych (1.XI), po Św. Annie (26.VII), po Trzech Królach (6.I), po Św. Janie Nepomucenie (16.V).¹⁵⁾

Napływ okolicznej ludności i kupców na targi i jarmarki w Sierpcu w poł. XIX w. musiał być znaczny, skoro podjęto kroki celem rozszerzenia placu targowego. Zabiegi właściciela części miasta położonej na prawym brzegu rzeki Sierpienicy, który na rynek chciał oddać bezpłatnie plac, w czym widział dla siebie pewne korzyści finansowe, spełżył na niczym, bowiem nowy rynek wyznaczono w 1862 roku na terenie miasta rządowego. W latach 60-tych XIX w. zwiększono również liczbę cotygodniowych targów, które od 1867 r. odbywały się dwa razy w tygodniu tj. we wtorki i piątki.¹⁶⁾

Rozwój gospodarczy miasta w dużej mierze uzależniony był od kapitałów, których niestety rzemieślnicy sierpeccy nie posiadali. Częste klęski elementarne, szczególnie pożary, zmuszały wielu miejscowych kupców i rzemieślników do zaciągania pożyczek pod zastaw najczęściej u ludności żydowskiej, która żądała wysokich procentów. System zaciągania pożyczek u osób prywatnych zachował się w Sierpcu niemal do końca XIX w. Istniał wprawdzie w Sierpcu oddział Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, ale udzielano tam pożyczek wyłącznie ziemianom. Gospodarka chłopska pozbawiona w zasadzie pomocy instytucji kas oszczędnościowo-pożyczkowych, z których korzystali zwykle zamożniejsi chłopci, dający lepszą gwarancję spłaty kredytu. Ci stawali się w najcięższych latach szafarzami lichwiarskiego kredytu prywatnego. Mieszczanie podobnie jak chłopci pozbawieni byli jakiegokolwiek pomocy finansowej, w związku z czym Urząd Muncypalny, a następnie magistrat w Sierpcu udzielał pożyczek na budowę domów i rozbudowę zakładów przemysłowych.¹⁷⁾ Fundusze na ten cel czerpano w XIX w. z kaucji złożonej przez urzędników miejskich oraz remanentów kasy miejskiej. Udzielane pożyczki zabezpieczane były na hipotecę, a spłatę rzekładano na lat dwadzieścia z oprocentowaniem 4 od sta. Jeśli pożyczający dysponował więcej niż jednym domem, lub budował dwa jednocześnie, mógł zaciągnąć tyleż pożyczek obciążając hipotecę każdego domu oddzielnie. Przy budowie

nowego domu przyznawano pożyczki w wysokości 1/3 wartości kosztorysowej.¹⁸⁾

Władze miejskie udzielały pożyczek wyłącznie na budowę domów lub rozbudowę zakładów przemysłowych, natomiast drobni rolnicy i rzemieślnicy potrzebujący z różnych względów pewnych kapitałów musieli nadal korzystać z kredytu prywatnego, który w tym czasie oprocentowano na 9—24⁹/₁₀. Nic więc dziwnego, że w II poł. XIX w. chcąc przyjść z pomocą mieszczanom zaczęto zakładać kasy oszczędnościowe, które jednocześnie udzielały pożyczek najbardziej potrzebującym, przy stopie procentowej 4 od sta. W Sierpcu tego typu kasa powstała na przełomie 1862/63 r. a mieściła się w lokalu kasy miejskiej. Wpłaty i wypłaty prowadzone w niedziele w godz. 11—13 z wyjątkiem dni świąt uroczystych.

Mówiąc o życiu gospodarczym Sierpca nie można pominąć rolnictwa, bowiem Sierpc od zarania dziejów był miastem o charakterze rzemieślniczo-rolniczym, a od 1523 do 1792 r. stolicą powiatu wybitnie rolniczego.

W powiecie sierpeckim ziemia jest stosunkowo słaba, wymagająca dużego wkładu pracy, a przy prymitywnej uprawie jaka miała miejsce niemal do końca XIX w. dawała znikome plony.

Ponieważ ziemia dawała znikome dochody, wystarczające jedynie na otrzymanie zazwyczaj licznej rodziny, nie dziwnego, że wielu nawet z zamożniejszej szlachty, handlowało końmi, wołami, miodem, gorzalką i zbożem wszelkim nie tracąc szlachectwa. Ubożsi, szczególnie w XVI w., zaczęli się przenosić do miast szukając oparcia w handlu i rzemiosle. Korzystając z przywileju zwalnającego szlachtę od cła na towary sprowadzane na własny użytek, szlachcic stawał się groźnym konkurentem mieszczan.

Według lustracji z 1564 r. powiat sierpecki liczył 12,7 mil², co czyniło 699,52 km². Na tym terenie znajdowały się dwa miasta, Sierpc i Biezuń oraz 153 wsie, w tym 55 wsi szlacheckiej zagrodowej nie posiadające kmieci, uprawiającej 239 łąnów. W pow. sierpeckim liczba zagrodników wynosiła 228, a komorników 181. Ogółem łąnów kmiecych w pow. sierpeckim było 442.⁹¹⁾

W 1610 r. łąnów kmiecych uprawianych było 442, zagrodników na ziemi 190, komorników 133, łąnów pustych 4.²⁰⁾

Porównując dane dotyczące zagrodników z lat 1564 i 1610 widzimy spadek liczby zagrodników, posiadających rolę o 38, co stanowi 16,6⁹/₁₀ i bez roli o 48=26,5⁹/₁₀. Stan łąnów kmiecych nie uległ zmianie. Należy przypuszczać, że wskutek klęsk elementarnych, znaczna część ludności wiejskiej wyginęła, lub zbiegła do innych powiatów.

W powiecie sierpeckim, podobnie jak na całym Mazowszu Półkimi brak było szlachty obszarnej. Średnia własność szlachty folwarcznej wynosiła 3 łąny kmiecie, zagrodowej 1/2 łąna. Wielkość gospodarstw kmiecych wahała się od 0,5 do 0,7 łąna.

A Pawiński²¹⁾ w swej pracy omawiającej życie gospodarcze Mazowsza w XVI w. w tabeli: ludność przemysłowo - rzemieślnicza uwzględnia takie rubryki i liczby: dla pow. sierpeckiego: rzemieślników i przekupniów — 133, młynów — 41, karczem — 46, gorzelni — 4. Podana przez Pawińskiego liczba młynów, wydaje się zbyt wysoka, bowiem wykazy poboru za rok 1563 nie notują tyłu młynów. Należy przypuszczać, że liczba 41 odnosi się do kół młyńskich, a nie do młynów, gdyż wiele młynów było wyposażonych w 2 lub 3 koła. W tej liczbie umieszczone zostały zapewne i wiatraki.

Wykaz młynów wodnych i wiatraków za rok 1563 w powiecie sierpeckim przedstawiał się następująco:²²⁾

Młynów czynnych cały rok 5 posiadających w sumie 9 kół: Kisielewo, Rachocin, Mieszczk, Studzieniec, Bobrowo.

Czynnych okresowo — 10, kół 22: Sierpc, Biezuń, Kisielewo, Borowo, Rościszewo, Borowo Kościelne, Zielin, Radzimo (?), Żarówka, Chrapunia.

Wiatraków 9: Młotkowo, Zarzecze, Zgagowo, Stropkowo, Zawidz-Żabowo, Grabowo, Biały-szewo, Krajewice-Rzeszotary, Szumań.

Anna Żaboklicka w artykule „Rzemiosło wiejskie woj. płockiego” podaje następujące zestawienie zakładów przemysłowych w pow. sierpeckim z 1578 r.: młynów wodnych — 18, wiatraków — 8, foluszy — 1, producentów piwa — 58, producentów gorzałki — 8. W zestawieniu rzemieślników wymienia 111 nie wyspecjalizowanych oraz 3 piekarzy²³⁾.

Podobnie jak Sierpc, tak i powiat sierpecki kilkakrotnie dotknięty był klęskami zaraz oraz pustoszony przez wojny. System gospodarki pańszczyźnianej, prymitywna uprawa roli — trójpolówka, oraz drobne gospodarstwa nie sprzyjały rozwojowi rolnictwa i hodowli.

Do upadku rolnictwa i tak już stojącego na niskim poziomie, w pocz. XIX w. w dużym stopniu przyczyniła się polityka Napoleona, który Ks. Warszawskie uważał za swą bazę przeciw Rosji i nakładał na kraj coraz nowe ciężary.

Przywrócenie poddaństwa w 1818 r. nie wiele mogło przyczynić się do podniesienia gospodarki rolnej, gdyż wskutek zubożenia kraju nie mogło być mowy o racjonalnej uprawie roli. Trójpolówka przetrwała na Mazowszu płockim do poł. XIX w. Wydajność ziemi była niewielka, utrzymująca się od wielu lat na tym samym poziomie. Na gruntach żyzniejszych i w gospodarstwach lepiej prowadzonych otrzymywano najwyższej 4 ziarna, na lichej ziemi, a taka właśnie w pow. sierpeckim zajmuje znaczne obszary i przy tradycyjnej uprawie, zbierano ok. dwóch ziarn.

Znaczna poprawa zbiorów daje się zauważyć w latach 1827—57, kiedy to w związku ze stopniowym zarzucaniem uprawy trójpolowej, areal wysiewów zbóż wzrósł dwukrotnie, a zebrane plony trzykrotnie, w uprawach ziemniaków nawet sześciokrotnie. W niektórych folwarkach, gdzie zaczęto stosować nowe metody upraw w poł. XIX w. plon 10-go ziarna nie był rzadkością. Wprowadzanie nowych metod uprawy wymagało znacznych nakładów finansowych, dlatego najpierw wprowadzono je w większych majątkach. Zdobycie pewnego kapitału przez zaciągnięcie pożyczki przez chłopca i zaściankowicza było niemal nieosiągalne, bowiem instytucje kredytowe udzielały w tym czasie pożyczek jedynie właścicielom większych posiadłości, zaś lichwiarze prywatni żądali bardzo wysokich odsetek. Nic więc dziwnego, że drobne gospodarstwa nie mogły przestawić się na nową gospodarkę.

Jak widać z przedstawionego wyżej zarysu, szereg czynników hamowało rozwój gospodarczy tak dobrze zapowiadającego się w XV—XVI w. Sierpca. Próby ożywienia życia gospodarczego w Sierpcu w XIX w. nie przyniosły oczekiwanego rezultatu, chociaż należy zarejestrować pewne osiągnięcia. Wybrukowano szereg ulic, przebudowano i wybrukowano groblę prowadzącą od kościoła Św. Ducha do klasztoru (1825), zbudowano nowy most na Sierpienicy przy ul. Mostowej (1849), drugi na „Lorencie” (1861), zainstalowano 3 latarnie rewerberowe (1835), wybudowano ratusz (1841) i jatki (1830).

P R Z Y P I S Y

¹⁾ Aleksander Gieysztor, Mazowsze — nazwa i treść pojęcia w ciągu dziejów, 1962 rok Ziemi Mazowieckiej, Płock 1961, s. 64—67.

²⁾ Tađeusz Lalik, Markte des XII Jahrhundert in Polen, Ergon, vol. III, 1962.

³⁾ Józef Płoch, Najdawniejsze dzieje opactwa Benedyktynów w Mogilnie, Wrocław 1969, s. 95—96.

⁴⁾ Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski T. I, 3.

⁵⁾ Popiół w owym czasie używany był do produkcji mydła, sukna, potażu oraz służył jako garbnik.

⁶⁾ Marian Małowist, Polityka gospodarcza zakonu krzyżackiego. Pamiętnik VII Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie 1948. T. I, s. 54. XX Sattler, Handelsrechnungen des Deutschen Ordens, Leipzig 1887, s. 25.

⁷⁾ Antoni Mączak, Sukiennictwo Wielkopolskie w XIV—XVI w. W-wa 1955 s. 284.

⁸⁾ A. Pawiński, Polska w XVI w. pod względem

geograficznym i statystycznym, Mazowsze, Warszawa, s. 44—47.

⁹⁾ Rkps sygn. 564/9.

¹⁰⁾ ADAD, KRSW. 4685.

¹¹⁾ AGAD, KRSW. 4696.

¹²⁾ AGAD, KRSW. 4686.

¹³⁾ AGAD, KRWS. 4686.

¹⁴⁾ AGAD, KRSW. 4683.

¹⁵⁾ AGAD, KRSW. 4687.

¹⁶⁾ AGAD, KRSW. 4690.

¹⁷⁾ AGAD, KRSW. 4685.

¹⁸⁾ AGAD, KRSW. 4687.

¹⁹⁾ A. Pawiński op. cit. s. 33.

²⁰⁾ AGAD, ASK I, ks. s. 781.

²¹⁾ A. Pawiński op. cit. s. 42.

²²⁾ AGAD, ASK I, ks. 43 s. 142—147.

²³⁾ Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 1953, s. 56.